

“Matko! — Wzywaj Ją mocno, mocno”

„Matko!” – Wołaj ją głośno, ze wszystkich sił. – Twoja Matka, Maryja, słyszy cię, widzi, że może jesteś w niebezpieczeństwie, a wraz z łaską swojego Syna ofiaruje ci pociechę swojego uścisku, czułość swoich dłoni. I nabierzesz na nowo sił do walki. (Droga, 516)

5 maja

Aby zrozumieć, jaką rolę odgrywa Maryja w życiu chrześcijańskim, aby

Ona nas ku sobie pociągnęła, aby z synowską miłością szukać jej miłego towarzystwa, nie trzeba wielkich i szczegółowych rozważań, chociaż tajemnica Bożego Macierzyństwa zawiera bogactwo treści, którego nigdy wystarczająco nie zgłębimy.

Musimy kochać Boga tym samym sercem, którym kochamy naszych rodziców, nasze rodzeństwo, innych członków rodziny, naszych przyjaciół czy przyjaciółki: nie mamy drugiego serca. I tym samym sercem mamy kochać Maryję.

Jak postępuje normalny syn lub córka wobec swojej matki? Na tysiąc sposobów, ale zawsze z serdecznością i ufnością. Z serdecznością, która w każdym przypadku będzie wyrażać się w różnych przejawach, zrodzonych przez samo życie, które nigdy nie są czymś zimnym, lecz drogimi rodzinnymi zwyczajami,

codziennymi gestami, których syn potrzebuje w kontaktach ze swoją matką, a których matce brakuje, jeśli syn czasem o nich zapomni: pocałunek lub czuły gest przed wyjściem z domu i po powrocie, drobny prezent, kilka ciepłych słów. (To Chrystus przechodzi, 142)

pdf | dokument generowany
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/dailytext/matko-wzywaj-ja-mocno-mocno/> (03-03-2026)